



Kilkaset książek - dla dzieci, młodzieży i dorosłych, lektur szkolnych, o tematyce podróżniczej, geograficznej, historycznej, kryminałów, romansów i innych - rozdał Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu w ramach akcji „Przystanek na czytanie”. Książki rozdawaliśmy za darmo w naszym książkobusie.

Wydarzenie, którego organizatorem był Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu, miało na celu propagowanie czytelnictwa. Wybór daty nie był przypadkowy - właśnie 23 kwietnia corocznie obchodzony jest Światowy Dzień Książki.

Akcja wynika nie tylko z tego, że wielu z pracowników MZK w wolnym czasie lubi czytać, ale także - i ten powód jest zdecydowanie smutny - z zaobserwowanych zachowań. Nie tylko w komunikacji miejskiej, ale w wielu innych miejscach - podczas dalszych podróży, w kolejkach np. do lekarza, w oczekiwaniu na spotkanie itp. Wynika z nich, że niewiele osób czyta książki. Większość w przywołanych sytuacjach siedzi z nosem w telefonie i śledzi posty na platformach społecznościowych.

Fakt małego zainteresowania lekturą potwierdzają badania zlecane przez wydawców. Wynika z nich, że ponad połowa Polaków nie przeczytała w ciągu roku ani jednej książki. Tymczasem nie od dziś wiadomo, że im więcej książek pochłaniamy, tym nasz mózg lepiej i szybciej się rozwija i działa wydajniej w miarę starzenia się. Czytanie dla mózgu jest jak najlepsze i najzdrowsze jedzenie dla naszego ciała - zmniejsza stres, wspomaga relaks, poprawia sen i ma potencjał zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia choroby Alzheimera.

Dlaczego tak mało czytamy? Jedni po prostu nie wynieśli takiego nawyku z domu, inni mówią, że nie mają czasu, jeszcze inni, że książki są zbyt drogie. MZK postanowił wyjść takim osobom naprzeciw i zachęcić do czytania za pomocą darmowych książek.

Dlatego 23 kwietnia 2025 r., czyli w Światowy Dzień Książki, w zatoczce Kiss&Ride przed CKK Jordanki na al. Solidarności stanął książkobus MZK, a w nim mnóstwo książek, które można było brać za darmo.

- Mamy tu książeczki dla dzieci, lektury szkolne, wydawnictwa o tematyce historycznej, przyrodniczej, poznawczej, podróżniczej, kryminały, romanse, literaturę obyczajową - wylicza zastępca prezesa Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu Piotr Rama. - Wybór jest spory. Co istotne, większość książek została pozyskana dzięki zbiorce wśród pracowników Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu, którzy - wiedząc, jak czytanie wzbogaca - postanowili podzielić się z innymi swoimi zasobami. Bardzo im za to dziękuję. Co bardzo cieszy, swoimi książkami podzieliło się także kilka innych osób. Dzięki temu książki dostały przystoiowe drugie życie.

Wśród odwiedzających książkobus - tu warto dodać, że był nim zabytkowy Jelcz 120 MM/1 - był zastępca prezydenta Torunia Adam Szponka, który specjalnie dla dzieci, które wzięły udział w akcji - w tym dla przedszkolaków z Przedszkola Miejskiego nr 1 - odczytał wiersz „Rzepka”. Z kolei „Lokomotywę” odczytał prezes MZK w Toruniu Piotr Rama.



- Czytać naprawdę warto i to od najmłodszych lat. To przesłanie jest aktualne zawsze, nie tylko przy okazji Światowego Dnia Książki, ale każdego dnia – **zachęcał dzieci i dorosłych prezydent Adam Szponka.** - To, że czytamy, będzie procentować w przyszłości. Bo czytanie książek to nie tylko doskonały sposób na spędzanie przynajmniej części wolnego czasu, kształcenie się, zdobywanie wiedzy, rozwijanie zasobu słownictwa, ale także dobra metoda na trening mózgu.

- To świetna akcja. Jestem starszą osobą i jakoś nie mogę się przekonać do czytelnika, a książki papierowe, tradycyjne, są naprawdę drogie na moją kieszeń emerytki. Kupuję je rzadko, a uwielbiam czytać. Dlatego tu przyszedłam i wybrałam coś z klasyki. No i wzięłam książeczkę po angielsku dla wnuka – mówi niemal 80-letnia torunianka.

- Trochę czytam, ale nie zapisałam się do żadnej biblioteki, bo wiem, że jestem niesystematyczna i na pewno nie zwracałabym książek w terminie. Czasem coś kupuję, czasem pożyczam od znajomych, ale nieczęsto. A tu taka gratka! Darmowe książki i to po drodze! – cieszy się młoda kobieta.

- Kiedyś, jeszcze w szkole, sporo czytałem. Teraz z tym gorzej. Zawsze są ważniejsze wydatki niż książki. Dlatego jak tylko przeczytałem, że MZK rozdaje książki za free, wyskoczyłem na chwilę z pracy i już mam co czytać – dodaje pan Adam. – Fajna

lektura, podróżnicza, a druga historyczna. Jak przeczytam, dam bratu, bo właśnie niedawno dyskutowaliśmy o tym fragmencie historii.

Książek z książkobusu nie trzeba po przeczytaniu zwracać. Można je zatrzymać lub po przeczytaniu oddać kolejnej osobie.

Kolejna odsłona naszego „Przystanku na czytanie” już niebawem. Gdzie i kiedy? Będziemy informowali.

Fot. © UMT 2025, autor: Miejski Zakład Komunikacji, licencja: CC BY-NC 4.0

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)